

ZMIENŃ SWOJE ŻYCIE. ZMIENŃ SWÓJ ŚWIAT.

# activated



## DZWOŃCIE DZWONY

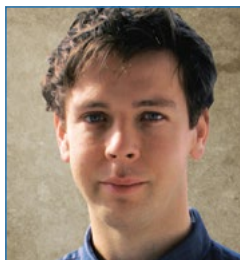
Mamy Boże Narodzenie!

## GWIAZDA BETLEJEMSKA

Dar od serca

## BARDZO OSOBISTY DYLEMAT

Wybory życiowe



## KILKA SŁÓW OD REDAKCJI UROCZYSTOŚĆ URODZINOWA NA CZEŚĆ SOLENIZANTA

Całe moje życie, przynajmniej jak dotąd, przeżyłem na półkuli północnej, w związku z czym mój zegar biologiczny jest tak zaprogramowany, że wie iż spadające temperatury i coraz krótsze dni to pewne oznaki zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia.

Uwielbiam wszystko co wiąże się z okresem Świąt Bożego Narodzenia – kolory, migotające światełka, prezenty, choinki, zapachy, uśmiechy jakie przekazują sobie nawzajem nieznajomi i czas spędzany z ukochanymi osobami. Radość sprawiają mi nawet tandetne piosenki świąteczne grane w centrach handlowych i rozgłośniach radiowych.

Mimo że znam Jezusa całe życie, ostatnio zauważyłem, że coraz więcej zaangażowania wkładam w całe około świąteczne ożywienie i krzątanie, a coraz mniej uwagi poświęcam prawdziwej przyczynie tej całej świątecznej gorączki. Mam mniej czasu niż kiedyś na to, aby pomyśleć o tym w jaki sposób Jezus chciałby, abym świętował Jego urodziny. Biblia nie daje żadnych konkretnych wskazówek w tym temacie, ale jeden z wersetów zawiera pewną radę. We fragmencie tym, Nehemiasz radzi w jaki sposób powinno się świętować: „Idźcie, spożywajcie potrawy świąteczne i pijcie napoje słodkie - poślizgnijcie też porcję temu, który nic gotowego nie ma.”<sup>1</sup>

Myślę, że Jezus – który będąc na ziemi przemienił wodę w wino na przyjęciu weselnym<sup>2</sup> – chciałby abyśmy dobrze się bawili i przyjemnie spędzali czas. Z drugiej zaś strony Jezus – który ignorując Swoje zmęczenie pomagał innym<sup>3</sup> - chciałby abyśmy dzielili się Jego współczuciem z innymi potrzebującymi, abyśmy zatroszczyli się o ludzi samotnych, w podeszłym wieku, borykających się z chorobą lub z trudnościami w życiu. Jeśli postaramy się spełniać dwa ww. aspekty owej rady, myślę że zbliżymy się do tego czego pragnąłby Solenizant.

Życzę wam i waszym bliskim radosnych Świąt Bożego Narodzenia!

Samuel Keating  
Redaktor Naczelny

1. Księga Nehemiasza 8:10
2. Patrz Ewangelia wg św. Jana 2:1-11
3. Patrz Ewangelia wg św. Mateusza 14:13-14

Polecamy naszą stronę internetową oraz naszych dystrybutorów, u których można zamówić publikacje książkowe i audiowizualne, dostarczające natchnienia, motywacji i wielu praktycznych porad.

[www.activated.org](http://www.activated.org)

Activated Europe  
Bramingham Pk. Business Ctr.  
Enterprise Way  
Luton, Beds. LU3 4BU  
United Kingdom  
Email: [activatedeurope@activated.org](mailto:activatedeurope@activated.org)  
Phone: +44 (0) 845 838 1384  
[www.activatedeurope.com](http://www.activatedeurope.com)

Activated Ministries  
P.O. Box 462805  
Escondido, CA 92046-2805  
USA  
Email: [info@actmin.org](mailto:info@actmin.org)  
Phone: 1-877-862-3228 (toll-free)  
[www.activatedonline.com](http://www.activatedonline.com)

REDAKTOR NACZELNY Samuel Keating  
PROJEKT I GRAFIKA Gentian Suci

[www.auroraproduction.com](http://www.auroraproduction.com)  
© 2013 Aurora Production AG.  
Wszelkie prawa zastrzeżone.

Cytaty biblijne pochodzą z Biblii Tysiąclecia (BT), pod redakcją ks. K. Dynarskiego SAC. Wydanie piąte. Poznań: Wydawnictwo Pallotinum, 2000 r. oraz z Biblii Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego (BZTB). Wydanie dwunaste. Warszawa: Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, 1984 r.

A-PL-MG-AM-155-X



# GWIAZDA BETLEJEMSKA

SUSAN DAVIS

**UWIELBIAM POINSECJE, CZYLI GWIAZDY BETLEJEMSKIE.** Przypuszczam, że przez wzgląd na swoje żywe kolory, rośliny te stały się nieodłącznym elementem dekoracji w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Ale w historii tych roślin kryje się coś więcej ...

Meksykańska legenda cofająca się do wieku 16, mówi o pewnej biednej młodej dziewczynie o imieniu Maria. Którejś Wigilii, Maria wpadła w rozpacz, ponieważ przez wzgląd na ubóstwo, nie mogła sobie pozwolić na nawet najmniejszy podarunek, którym mogłaby przyozdobić ołtarz w miejscowym kościele, aby uczcić w ten sposób narodziny Jezusa.

Kiedy podążała w smutku do kościoła, otuchy dodała Marii jej mała kuzynka, mówiąc jej, że cokolwiek podaruje Jezusowi ze szczerego serca, nawet jeśli będzie to najskromniejszy podarunek, Jezus przyjmie jako wyraz jej miłości do Niego.

Zachęcona tymi słowami, Maria zebrała wokół kościoła chwasty, z których uwiła malutki bukiet. Wiedząc, że to niewiele, modliła się, aby jej skromny podarunek przekazał to wszystko co nosiła w sercu. Kiedy zmierzała do ołtarza, aby złożyć swój dar, Maria wzniciła oburzenie wśród obecnych w kościele ludzi, według których chwasty nie

były odpowiednim darem dla Najświętszego Dzieciątka.

Pomimo szeptów oburzenia, Maria odważnie i z determinacją dalej kroczyła w stronę ołtarza, gdzie uklękła i złożył swój bukiet przy szopce. Według legendy, bukiet chwastów zamienił się w jaskrawo czerwone kwiaty, a wszyscy obecni w kościele parafianie zaczęli mówić o bożonarodzeniowym cudzie. Ponieważ poinsecja kwitnie w okolicy Bożego Narodzenia, w Meksyku zaczęto nazywać ją „wigilijnym kwiatem” (“flor de Noche Buena”).

Franciszkanie w Meksyku zaczęli wykorzystywać poinsecje w czasie obchodów Świąt Bożego Narodzenia w 17 wieku. Kształt kwiatów i liści poinsecji przypomina Gwiazdę Betlejemską, która prowadziła Trzech Królów do miejsca narodzin Chrystusa. Czerwone liście symbolizują krew Chrystusa, a zielone liście – obietnicę życia wiecznego.

To pokrzepiające odkryć, że ten czerwono-zielony kwiat kryje w sobie coś więcej niż tylko piękną oprawę. Jest to także przypomnienie, abyśmy szukali głębszego znaczenia w innych tradycjach związanych ze Świętami Bożego Narodzenia.

SUSAN DAVIS JEST PISARKĄ-FREELANCERKĄ,  
WSPÓŁPRACUJE Z ORGANIZACJAMI NON-PROFIT. ■

# Dzwońcie Dzwony



**NIECH RADOŚĆ BOŻEGO NARODZENIA DOTKNIĘ WASZYCH DUSZ**, biciem dzwonów, chóralnymi pieśniami, albo ciszą waszych serc. Powód do świętowania jest wielki: narodził się Jezus!

Świat jest przepelniony dźwiękami Świąt Bożego Narodzenia. Jeśli wytyćysz swój zewnętrzny słuch, usłyszysz kolędy, dzwonki i śmiech, a od czasu do czasu szloch samotności. Jeśli wytyćysz swój słuch wewnętrzny, usłyszysz trzepot anielskich skrzydeł, ciszę wewnętrznego oczekiwania i święty dźwięk najgłębszego milczenia, dźwięczny szepc wiekuistego Świata.

Świat jest pełen widoków związanych z Bożym Narodzeniem. Jeśli wytyćysz wzrok zewnętrzny, zobaczysz żywo udekorowane choinki, błyszczące gwiazdy, płonące świece i żłóbek. Jeśli

1. adaptacja „Kolędy Dzwonów,” autorstwa Peter’a J. Wilhousky (1936), która z kolei jest adaptacją noworocznej pieśni ukraińskiej zatytułowanej „Shchedryk”, którą napisał Mykola Leontovych (1916).

wytyćysz wzrok wewnętrzny, dostrzeżesz gwiazdę betlejemską w swoim sercu.  
—*Adaptacja tekstu Anny May Nielson*

Dzwońcie dzwony bożonarodzeniowe,  
dzwońcie radośnie,  
Głoście całemu światu, Jezus jest Królem,  
Głośno oznajmijcie jak jeden mąż  
Radosną nowinę, powitajcie Pana

Dzwońcie dzwony bożonarodzeniowe,  
głoście daleko i blisko,  
Narodziny Jezusa.  
Głoście nowinę starym i młodym,  
Głoście ją wszystkim narodom

Dzwońcie dzwony bożonarodzeniowe,  
dzwońcie głośno i długo,  
Waszą wiadomość melodyjnie,  
rozbrzmiewajcie i przedłużajcie.  
Śpiewajcie ludzie,  
Powtarzajcie wiadomość głoszoną  
dzwonami.  
—*Minna Louise Hohman*<sup>1</sup>

Późno, w senną noc roziskrzoną gwiazdami, aniołowie otwierali niebo, tak jakby otwierali błyszczący się

prezent bożonarodzeniowy. Po czym w jasności i radości lejącej się z Nieba niczym z przerwanej tamy, śpiewając zaczęli głosić wiadomość o narodzeniu dzieciątka Jezus. Na świecie pojawił się Zbawiciel! Aniołowie nazwali tę wiadomość „Dobrą Nowiną” i tak też było.  
—*Larry Libby*

Cieszymy się bożonarodzeniową muzyką...  
Dźwiękiem trąbki radości i odrodzenia;  
Niech każdy z nas spróbuje, z pieśnią w swoim sercu,  
Przynieść spokój ludziom na ziemi.  
—*Mildred L. Jarrell*

Nie wystarczy to, że Chrystus narodził się Pod gwiazdą, która świeciła,  
Na ziemi przygotowanej do tego najświętszego poranka  
W złocistej strefie.  
On musi narodzić się w sercu  
Zanim znajdzie tron,  
I przyniesie czas miłości i dobra,  
Panowania Chrystusowego braterstwa.  
—*Mary T. Lathrop* ■

# Bożonarodzeniowe Szarady

W SZARADACH, gracz w milczeniu odgrywa swoją rolę, a zadaniem publiki jest odgadnięcie tego „kogo” odgrywa. Występ uczestników pierwszego Bożego Narodzenia mógł wyglądać w następujący sposób:

**Maria:** „Anioł rzekł do [Marii], ‘Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami!’

Ona zmieszała się na te słowa.”  
(Ewangelia wg św. Łukasza 1:28-29).

[Zaskoczona i nieco zaniepokojona]

[Przestraszeni]

**Anioł Gabriel:** „Anioł rzekł do Niej, ‘Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus.’”  
(Ewangelia wg św. Łukasza 1:30–31).

[Spokojny i dodający otuchy]

[Podekscytowani]

Nienarodzony **Jan Chrzciciel**, będąc jeszcze w łonie swojej matki Elżbiety: „Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie”  
(Ewangelia wg św. Łukasza 1:41).

[Podskakujący z radości]

[Zaciekawieni]

**Elżbieta:** „Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała, ‘Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona.’”  
(Ewangelia wg św. Łukasza 1:41–42)

[Zadowolona]

[Szczodry]

**Józef:** „Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Betlejem, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemnienna.”  
(Ewangelia wg św. Łukasza 2:4–5).

[Zdeterminowany]

**Maria:** „Porodziła swego pierworodnego Syna.”  
(Ewangelia wg św. Łukasza 2:7).

[Zadowolona i szczęśliwa]

**Pasterze:** „W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli.”  
(Ewangelia wg św. Łukasza 2:8–9).

**Aniołowie:** „Nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: ‘Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania!’”  
(Ewangelia wg św. Łukasza 2:13–14).

**Pasterze**, po usłyszeniu anielskiej wiadomości: „Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili nawzajem do siebie, ‘Pójdźmy do Betlejem i zobaczymy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił’. Udali się też z pośpiechem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie.”  
(Ewangelia wg św. Łukasza 2:15–16).

**Bóg:** „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.”  
(Ewangelia wg św. Jana 3:16).

CHRIS HUNT MIESZKA W WIELKIEJ BRYTANII. JEST WIERNYM CZYTELNIKIEM *ACTIVATED* OD CZASU PIERWSZEGO WYDANIA MAGAZYNU W 1999R. ■

# OPOWIEŚĆ WIGILIJNA

NATALIE ANNE VOLPE

**Z CZYM KOJARZĄ SIĘ WAM ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA?** Najprawdopodobniej z prezentami, wiecznie zielonymi drzewkami, świąteczkami, ostrokrzewem, dobrym jedzeniem, narodzinami Dzieciątka Jezus, nadchodzącym nowym rokiem i końcem starego roku, i pewnie w przypadku wielu z was, z *Opowieścią Wigilijną*.

Dobrze znana opowieść Charles'a Dickens'a o złym, skąpym Scrooge'u doczekała się wielu nowych wersji od czasu jej pierwszej publikacji w 1843 r.<sup>1</sup> Dla wielu, ta historia stała się symbolem Świąt Bożego Narodzenia. Większość z nas słyszała o bezwzględności, skąpstwie i chciwości głównego bohatera, Ebenezera Scrooge'a, ale jak często wykorzystujemy naukę płynącą z tej opowieści w naszym życiu?

1. Patrz <http://charlesdickenspage.com/carol.html>.

2. Ewangelia wg św. Mateusza 25:40

Nędzny skąpiec doświadcza dramatycznej przemiany na lepsze. Przed przemianą, Scrooge to przeciwieństwo wszelkich dobrych cech związanych ze Świętami Bożego Narodzenia – miłości, dobroczynności, dobrej woli, bezinteresowności, wrażliwości i troski w stosunku do innych. Scrooge to raczej bardzo skrajne odzwierciedlenie cechy skąpstwa. Ale ta postać to także metafora skąpstwa tkwiącego w każdym z nas.

W każdym z nas tkwi odrobina egoizmu, czyż nie? Niezrealizowane cele, dawno zapomniane ideały? Przechodzimy obok innych bez słowa czy też uprzejmego spojrzenia, zbyt zajęci sobą aby dostrzec innych?

Ale zanim staniemy się tak skrajnie egoistyczni jak Scrooge, możemy się zmienić. Czyż nie byłoby wspaniale gdybyśmy mogli w każde Święta Bożego Narodzenia szczerze popatrzeć na nasze życie, to co było, to co teraz jest, i to co będzie, i dostrzec to co napraw-

dę jest dla nas ważne?

W Swojej bezinteresownej miłości, Bóg zesłał nam na ziemię Jezusa, aby uczył nas Swojej miłości i aby umarł za nas tak byśmy mogli uzyskać wieczne zbawienie. W Święta Bożego Narodzenia świętujemy ten wspaniały dar. Nigdy nie odpłacimy się za niego, ale Jezus mówi nam, że „wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili.”<sup>2</sup> Każde dobre słowo i uczynek płynący z miłości – bezinteresownie – w ostatecznym rozrachunku pomoże nam, najczęściej w sposób najmniej przez nas oczekiwany.

Przyjmując Jezusa za swój wzór do naśladowania, możemy odzwierciedlać niektóre z tych cech, które uczynią nas szczęśliwymi i lepszymi ludźmi, a także sprawią, że uszczęśliwimy innych wokół nas.

Przyjmijmy sobie za cel – nie tylko w okresie Świąt Bożego Narodzenia –



wycofać się nieco, po to aby ocenić nasze życie i nasze wartości, aby dostrzec siłę napędową naszych wszystkich działań. Rozkoszujmy się każdą chwilą i wykorzystujmy każdą okazję do tego aby pomóc drugiemu człowiekowi, ponieważ w ostatecznym rozrachunku, tylko to będzie się liczyć.

NATALIE (1991–2011) SPĘDZIŁA WIĘKSZOŚĆ SWOJEGO KRÓTKIEGO ŻYCIA W AFRYCE, GDZIE JEJ RODZICE PROWADZILI RÓŻNE PROJEKTY HUMANITARNE. OD WCZESNYCH LAT SWOJEGO ŻYCIA ZAANGAŻOWANA BYŁA W POMOC INNYM. NINIEJSZY TEKST, NAPISANY W 2006 R., PRZYSŁALI NAM JEJ RODZICE, GINO I CLOTILDE, KTÓRZY KONTYNUUJĄ DZIAŁALNOŚĆ NATALIE W DEMOKRATYCZNEJ REPUBLICIE KONGO. WIĘCEJ INFORMACJI NA TEMAT ICH DZIAŁALNOŚCI ZNAJDZIECIE NA STRONIE [WWW.FAMILYCARE.ORG/NETWORK/ESPOIR-CONGO](http://WWW.FAMILYCARE.ORG/NETWORK/ESPOIR-CONGO). ■



Zawsze, gdy się zbliżają święta Bożego Narodzenia, myślę o nich jako o chwilach bardzo upragnionych, chwilach dobra, przebaczenia, życzliwości i radości. Są to, według mego przekonania, w długim kalendarzu rocznym jedyne dni, kiedy wszyscy, kobiety i mężczyźni, jakby na podstawie wspólnej ugody otwierają swe zaryglowane serca i myślą o biedniejszych bliźnich, widząc w nich rzeczywiście braci i towarzyszy podróży do grobu, a nie odmienną rasę stworzeń dążących w inną stronę.—siostrzeniec Scrooge’a, Fred, w *Opowieści Wigilijnej* Charles’a Dickens’a

### DARY WYJĄTKOWE

Mocny uścisk dłoni dla słabej duszy,  
Życzliwe słowo dla samotnego,  
Ciepły uśmiech dla zniechęconego,  
Szczera troska dla zmartwionego,  
Współczucie dla zaniedbanego,  
Pocieszająca myśl dla pogrążonego w smutku,  
Szacunek dla godności innych,  
Obrona praw jednostki,  
Słowo świadectwa dla duszy poszukującej,  
Wesołych Świąt dla wszystkich.

—*Autor nieznan*

### BOŻONARODZENIOWA LISTA

Mniej się bój, więcej miej nadziei;  
Mniej jedz, a więcej żuj;  
Mniej skomlenia, dbaj o oddech;  
Mniej gadania, więcej mów;  
Mało gniewu, więcej miłości;  
A wszystko co dobre będzie Twoje.

—*przysłowie szwedzkie*

Nie owijajcie, nie układajcie w sterty, nie pakujcie do pudełek, nie wkładajcie do torby, nie wiążcie, nie znakujcie, nie upychajcie, nie zaklejajcie, nie zatrzymujcie Świąt Bożego Narodzenia. Przechowywane Świąta Bożego Narodzenia są podatne na pleśń. Rozdawajcie Świąta Bożego Narodzenia, rozpakowane, w obfitych naręczach. Dzielcie się, tańczcie, żyjcie Świątami bezpretensjonalnie, radośnie, odpowiedzialnie z przepelnionymi rękoma, niezmordowanym krokiem i błyszczącymi oczyma. Rozdane Świąta pozostaną świeże – nawet do czasu nadejścia następnych Świąt Bożego Narodzenia.

—*Linda Felver*

PETER AMSTERDAM, ADAPTACJA

# BARDZO OSOBISTY DYLEMAT

ŚWIAT, W KTÓRYM JÓZEF I MARYJA, ziemscy rodzice Jezusa, dorastali był całkowicie inny od tego w którym my dziś żyjemy. Kiedy zaręczyli się prawdopodobnie wciąż byli bardzo młodzi. W starożytnym Izraelu, para zaręczała się kiedy mężczyzna ofiarował kobiecie list lub pieniądze, osobiście albo poprzez posłańca. Wymagane też było, aby mężczyzna jednoznacznie oświadczył w obecności świadków, że zamierza pojąć wybraną kobietę za żonę. W czasie zaręczyn, spisywano i uzgadniano kontrakt przedmałżeński. Po zaręczynach, kobieta stawała się prawną żoną mężczyzny, który ją wybrał.

To w okresie zaręczynowym, po zawarciu kontraktu z Józefem, Maria została nawiedzona przez anioła Gabriela, który przekazał jej, że znalazła łaskę u Boga i pocnie syna, który

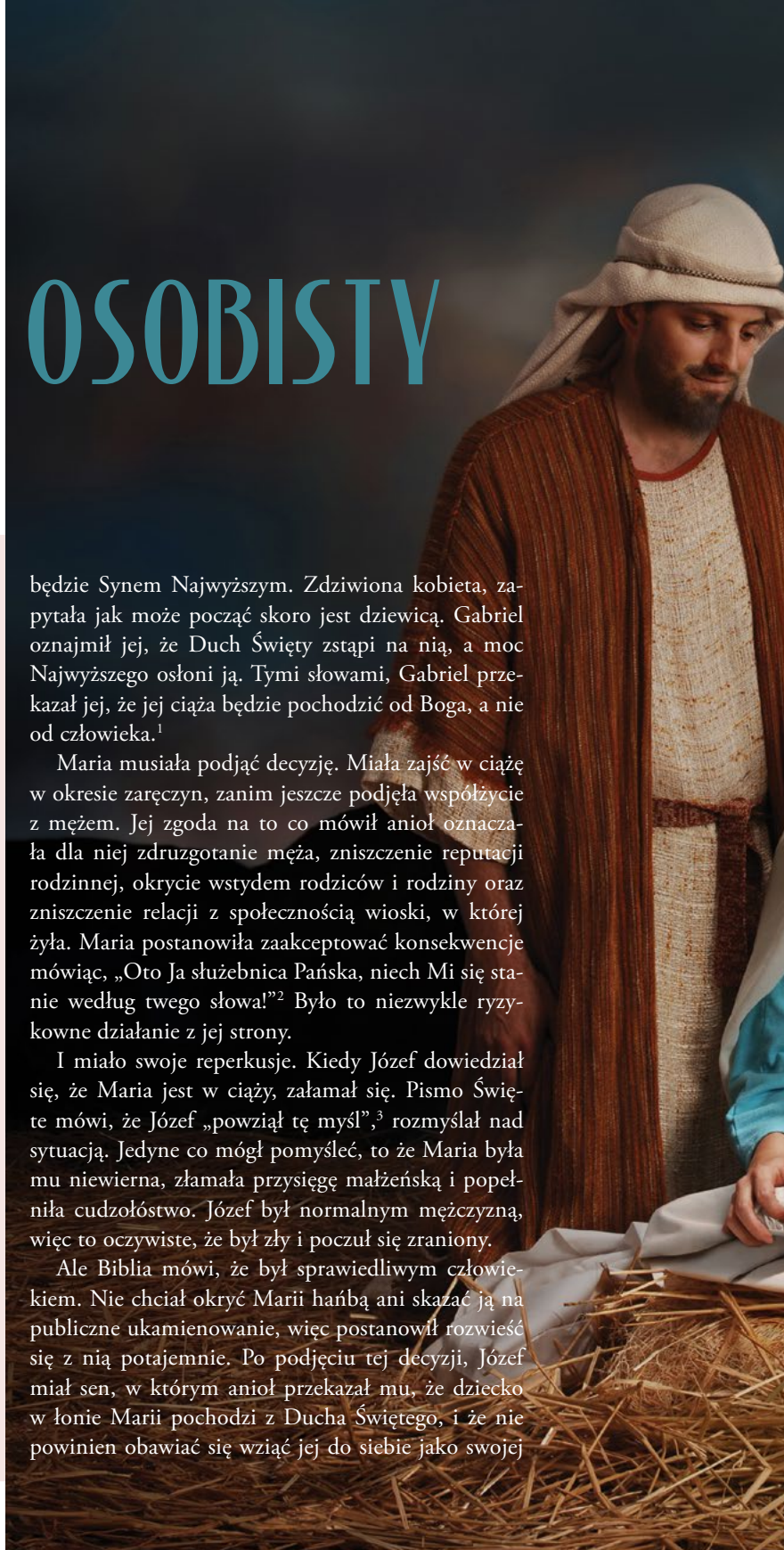
będzie Synem Najwyższym. Zdziwiona kobieta, zapytała jak może począć skoro jest dziewicą. Gabriel oznajmił jej, że Duch Święty zstąpi na nią, a moc Najwyższego osłoni ją. Tymi słowami, Gabriel przekazał jej, że jej ciąża będzie pochodzić od Boga, a nie od człowieka.<sup>1</sup>

Maria musiała podjąć decyzję. Miała zająć w ciążę w okresie zaręczyn, zanim jeszcze podjęła współżycie z mężem. Jej zgoda na to co mówił anioł oznaczała dla niej zdrugotanie męża, zniszczenie reputacji rodzinnej, okrycie wstydem rodziców i rodziny oraz zniszczenie relacji z społecznością wioski, w której żyła. Maria postanowiła zaakceptować konsekwencje mówiąc, „Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!”<sup>2</sup> Było to niezwykle ryzykowne działanie z jej strony.

I miało swoje reperkusje. Kiedy Józef dowiedział się, że Maria jest w ciąży, załamał się. Pismo Święte mówi, że Józef „powziął tę myśl”,<sup>3</sup> rozmyślał nad sytuacją. Jedyne co mógł pomyśleć, to że Maria była mu niewierna, złamała przysięgę małżeńską i popełniła cudzołóstwo. Józef był normalnym mężczyzną, więc to oczywiste, że był zły i poczuł się zraniony.

Ale Biblia mówi, że był sprawiedliwym człowiekiem. Nie chciał okryć Marii hańbą ani skazać ją na publiczne ukamienowanie, więc postanowił rozwieść się z nią potajemnie. Po podjęciu tej decyzji, Józef miał sen, w którym anioł przekazał mu, że dziecko w łonie Marii pochodzi z Ducha Świętego, i że nie powinien obawiać się wziąć jej do siebie jako swojej

1. Patrz Ewangelia wg św. Łukasza 1:35
2. Ewangelia wg św. Łukasza 1:38
3. Ewangelia wg św. Mateusza 1:20
4. Ewangelia wg św. Łukasza 9:34, 35
5. Patrz Ewangelia wg św. Mateusza 1:1.
6. Patrz Ewangelia wg św. Marka 1:1
7. Patrz List do Tytusa 2:13-14







małżonki. W tym momencie, Józef musiał podjąć decyzję: czy powinien wierzyć w to co śnił? Tak jak Maria, Józef musiał podjąć krok wiary. Bóg pokazał mu co ma robić, a Józef musiał dokonać wyboru czy ma zaufać Bogu czy też nie. Na szczęście miał wiarę i odwagę aby uwierzyć i czynić tak jak Bóg mu wskazał.

Zarówno Józef jak i Maria stanęli w obliczu ogromnego dylematu osobistego. Obydwoje wykazali się ogromną wiarą i odwagą. Pomimo ryzyka, obydwójce postanowili podążać za Bogiem, dzięki czemu Bóg mógł za ich pośrednictwem wypełnić Swoją obietnicę błogosławieństwa dla świata.

Oczywiście nikt dokładnie nie wie, w jaki sposób Maria poczęła dzieciątka Jezus, tak jak nikt dokładnie nie wie w jaki sposób Bóg stworzył świat. To co wiemy, to że Bóg stworzył istotę ludzką o dwóch naturach, boskiej i ludzkiej, która była w pełni Bogiem i w pełni człowiekiem. Nigdy wcześniej ani później takie wydarzenie nie miało miejsca. Łukasz mówi, że Duch Święty, moc Najwyższego, zstąpi na Marię i osłoni ją. Tego samego słowa

używa pisząc o przemienieniu Jezusa: „...zjawił się obłok i osłonił ich. ... A z obłoku odezwał się głos: ‘To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!’”<sup>4</sup> Duch Boga osłonił Marię i wydał na świat wybrańca, Boga-człowieka, Jezusa Chrystusa.

To przez chęć Józefa do podążania za tym co pokazał mu Bóg, narodziło się dziecko Marii, *syn Dawida*.<sup>5</sup> To przez chęć Marii do poddania się temu o co poprosił ją Bóg, na świat przyszedł *Syn Boży*<sup>6</sup> a Jezus, Syn Boży, poddał się temu o co poprosił go Jego Ojciec, dzięki czemu ludzkość została odkupiona.<sup>7</sup>

Czasem z trudem przychodzi nam poddawanie się Bożemu kierownictwu. W takich chwilach, przypomnijcie sobie o Marii i Józefie. Bóg czasem wzywa nas do tego, abyśmy przez wiarę wycofali się ze swoich zobowiązań i podążali za kierownictwem Ducha Świętego. Wynik takiego posunięcia jest nieprzewidywalny.

PETER AMSTERDAM I JEGO ŻONA,  
MARIA FONTAINE, SĄ DYREKTORAMI  
*THE INTERNATIONAL FAMILY -*  
CHRZEŚCIJAŃSKIEJ WSPÓLNOTY WIARY. ■



# DAR SERCA

Maria Fontaine, adaptacja

WSZYSTKIE DZIEŁA, KTÓRE JEZUS DOKONAŁ NA ZIEMI MUSIAŁY BYĆ NIEZWYKLE WAŻNE DLA SYNA BOŻEGO. Ale kiedy dokładnie przyjrzymy się tym wyjątkowo istotnym dokonaniom, zauważymy, że nie wszystkie z nich można by określić jako „spektakularne” w sensie fizycznym. Wiele z nich - zwłaszcza przemiany duchowe - często pozbawione były patosu. Wiele z nich, jak na przykład rozmowa Jezusa z Nikodemem,<sup>1</sup> przebaczenie win grzesznicy,<sup>2</sup> czy też Jego spotkanie z kobietą przy studni<sup>3</sup> nie miało wyjątkowo ważnego charakteru w sensie fizycznym.

Swoje miejsce i czas miały bardziej dostrzegalne wydarzenia, w których Jezus nauczał i uzdrowiał tłumy, na przykład kiedy nakarmił pięć tysięcy mężczyzn.<sup>4</sup> Ale Jezus poświęcił też Swoją

czas i Swoją uwagę na chwile, w których łączył się sercem z pojedynczymi osobami, lub niewielkimi grupami ludzi.

Biblia mówi o kilku zmieniających życie cudach, które Jezus dokonał w duszach ludzi, cudach które nie wymagały ogromnego wkładu czasu, środków czy też wysiłku. Jezus po prostu był tam gdzie musiał być kiedy pojawiła się okazja. Był też niezawodny w przekazywaniu prawdy, miłości, miłosierdzia i przebaczenia, które uzdrowiały złamane serca, zdezorientowane umysły czy zagubione dusze. Jego darem była Jego bezwarunkowa miłość, która dodawała nadziei, światła i prawdy.

Jeśli będziemy podążać za Jego przykładem poprzez dawanie tym, którzy potrzebują Jego opieki i wsparcia, ten okres Świąt Bożego Narodzenia może być taki jakim pragnie go Jezus. Im bardziej będziemy podążać za Jego przykładem, tym bogatsze duchowo będzie nasze życie. Jeśli będziemy starać się przekazać innym Jego miłość, Jezus pomoże nam lepiej zrozumieć

Jego plan wobec naszego życia.

Pozwolenie Mu na dzielenie się Jego miłością za naszym pośrednictwem to dar, który Jezus najbardziej pragnie otrzymać z okazji Swoich urodzin. Jest to dar, który możemy Mu ofiarować bez względu na nasze zdolności, umiejętności, czy też sytuację finansową. Jest to dar, który tylko ty możesz Mu ofiarować, ponieważ jest to dar twojego obojętnego serca.

MARIA FONTAINE I JEJ MĄŻ, PETER AMSTERDAM, SĄ DYREKTORAMI *THE INTERNATIONAL FAMILY* - CHRZEŚCIJAŃSKIEJ WSPÓLNOTY WIARY. ■

## MOJA BOŻONARODZENIOWA MODLITWA

W te Święta Bożego Narodzenia chcę ofiarować Ci Jezu dar mojego serca. Proszę przyjdź i napełnij mnie Twoją bezwarunkową miłością, która przetrwa próbę czasu.

1. Patrz Ewangelia wg św. Jana 3:1-21

2. Patrz Ewangelia wg św. Łukasza 7:37-38, 48

3. Patrz Ewangelia wg św. Jana 4:1-29

4. Patrz Ewangelia wg św. Mateusza 14:21.



## Bożonarodzeniowe Wspomnienia

IRIS RICHARD

URODZIŁAM SIĘ W 1955R., zaledwie dziesięć lat po Drugiej Wojnie Światowej, kiedy ciężkie doświadczenia z okresu wojny wciąż pozostawały świeże w ludzkiej pamięci. Dziadek opowiadał nam dzieciom o ogromnym głodzie i zmęczeniu panującym w tym okresie, a także o walce o przetrwanie w czasie długich mroźnych zimowych miesięcy.

Nasze miasto położone było w sercu przemysłowego ośrodka Niemiec, gdzie wszystko pokryte było pozornie trwałą warstwą szaro-brązowego kurzu pochodzącego z hut stali. W okresie wiosennym, pierwsze zielone pędy trawy i zieleni szybko przybierały brązowy kolor, podobnie było ze świeżym śniegiem w okresie zimowym, kiedy to biała pokrywa zaledwie po upływie jednego dnia przybierała brązowy kolor.

W pierwszą niedzielę grudnia, nasza rodzina zawsze gromadziła się wokół stołu w maleńkiej kuchni naszego mieszkania. Moja mama, siostra Petra i ja zapalaliśmy pierwszą świecę na ad-

wentowym wieńcu, śpiewaliśmy kolędy, w czasie których nasze myśli odbiegały daleko od zakurzonego miasta w kierunku trzech mędrców podróżujących na wielbłądach. Każdego tygodnia zapalałyśmy nową świecę, a spokój i radość wypełniały nasze serca kiedy ożywała opowieść o źłobku czekającym na narodziny naszego Zbawiciela.

Następnie nadchodziło długo oczekiwane bożonarodzeniowe pieczenie – wydarzenie niezwykle wyjątkowe, jako że masło, orzechy i jajka były wtedy towarem deficytowym, a czekolada rzadkim smakołykiem. Przy smakowitym zapachu świeżo pieczonych ciastek, ostrożnie wkładaliśmy każdą partię słodkości do ogromnych puszek.

W poranek świąteczny, podziwialiśmy choinkę, którą rodzice przygotowywali poprzedniego wieczora. Zakradaliśmy się do salonu, tymczasem Tata ogromną zapalką zapalał świece, jedna po drugiej.

Jakąż radość sprawiało nam odkrycie świątecznych skarpet wypełnionych

ciasteczkami, orzechami, czekoladą, pomarańczami, jabłkami i nowo uszytymi sukienkami dla naszych lalek. W skarpetach odnajdowaliśmy także kredki i malowanki, czapki, rękawiczki i szaliki.

Były to czasy prostych uciech i ręcznie robionych zabawek. Te wspomnienia przypominają mi o tym, aby szukać prawdziwych wartości, ludzkiego ciepła, tego co trwałe – zwłaszcza w dzisiejszych pędzących czasach, przepelnionych technicznymi gadżetami i czynnościami bazującymi na współczesnej elektronice. Wspomnienia te przypominają mi też o tym, aby być otwartą na potrzeby innych, a także na miłość i na dzielenie się z innymi. To wszystko czyni ten okres naprawdę niezapomnianym i pozostawia piękny ślad we wspomnieniach naszych dzieci i tych, których spotykamy.

IRIS RICHARD JEST DORADCĄ. MIESZKA W KENII, GDZIE OD 1995 ROKU DZIAŁA JAKO WOLONTARIUSZKA. ■



# DLACZEGO BOŻE NARODZENIE?

KEITH PHILLIPS, WERSJA NAJNOWSZA

**BYŁ KIEDYŚ PEWIEN CZŁOWIEK,** który nie wierzył w Boga i nie wahał się mówić innym co czuje na temat religii i świąt religijnych, takich jak Święta Bożego Narodzenia. Jego żona była osobą wierzącą i wychowywała ich dzieci w wierze w Boga i Jezusa, pomimo pogardliwych komentarzy męża.

Pewnej śnieżnej Wigilii, żona postanowiła zabrać dzieci na wigilijne nabożeństwo. Poprosiła męża, aby dołączył do nich, ale ten odmówił.

„Ta historia to bzdura!”, powiedział. „Po co Bóg miał by poniżyć Samego Siebie aby zstąpić na ziemię jako człowiek? To absurdalne!”

Żona wraz z dziećmi udała się na nabożeństwo, a on został w domu.

Chwilę później, wiatr zaczął coraz mocniej dąć, zaczęła się zamieć. Za

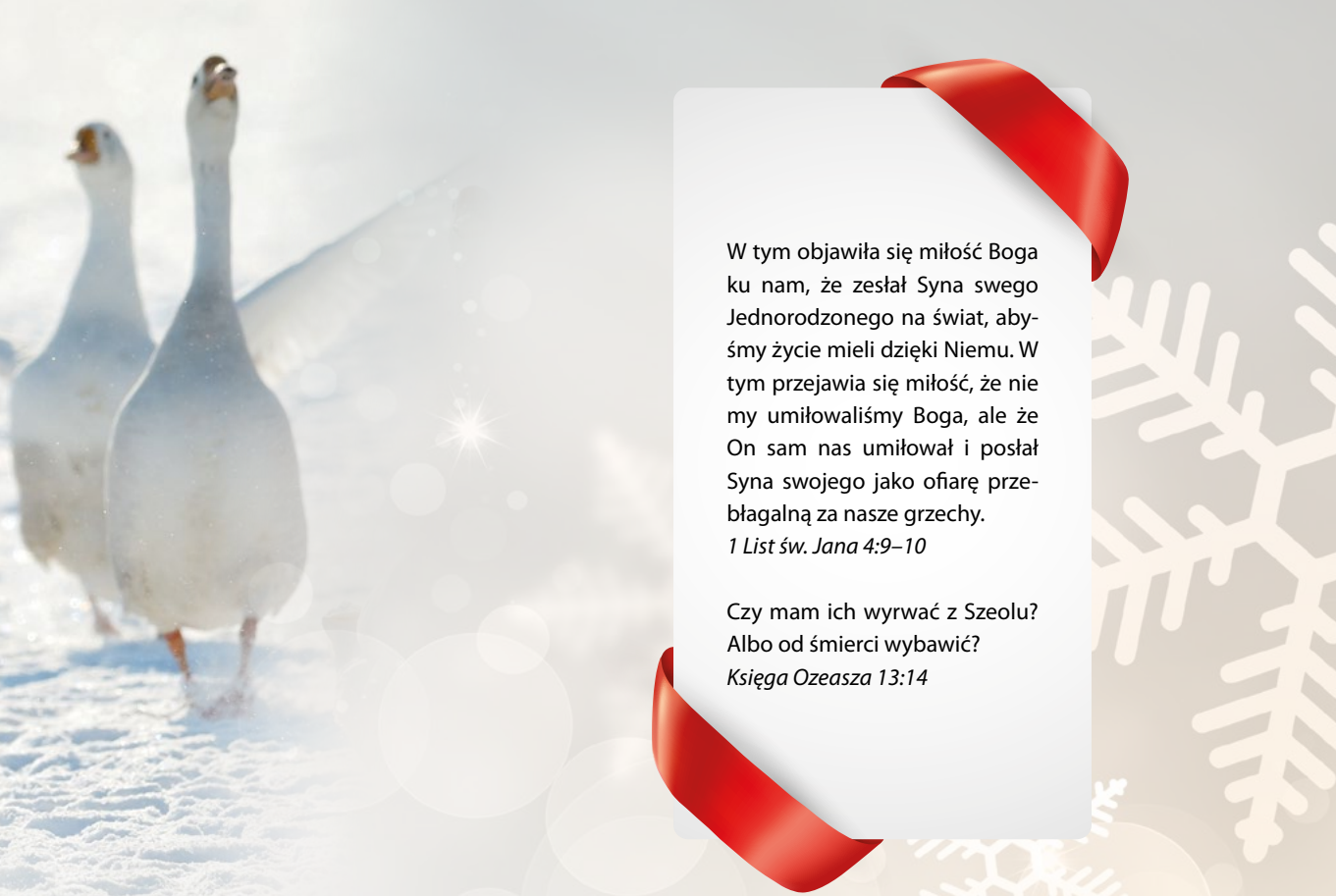
oknem szalała śnieżycą. Mężczyzna usiadł przed kominkiem, aby się odprężyć.

Po krótkiej chwili, usłyszał głośny łomot. Coś uderzyło w okno. Za chwilę, kolejne uderzenie. Spojrzał przez okno, ale nic nie mógł zobaczyć przez szalejącą na zewnątrz zamieć. Kiedy śnieżycą nieco zelżyła, odważył się wyjść na zewnątrz, aby sprawdzić co uderzało o jego okno. W polu niedaleko jego domu, dostrzegł stado dzikich gęsi. Najwyraźniej, aby uciec przed zimą, leciały na południe, ale zamieć pokrzyżowała ich plany. Zagubione ptaki zdane na własne siły nie miały ani jedzenia ani schronienia. Trzepotały skrzydłami nisko latając dokoła pola na oślep i bez celu. Najwidoczniej, kilka z nich w czasie zamieci wpadło prosto na okno. Stąd

też pochodził głośny łomot.

Mężczyzna współczuł gęsiom, chciał im pomóc. *Stodoła byłaby dobrym miejscem dla nich, pomyślał. Jest tam ciepło i bezpiecznie. Mogłyby tam przenocować i przeczekać zamieć.* A więc poszedł do stodoły i szeroko otworzył drzwi do niej. Zaczął czekać mając nadzieję, że ptaki zauważą otwartą stodołę i wejdą do środka. Ale gęsi dalej fruwały dookoła bez celu jak gdyby nie widziały otwartej stodoły, albo jak gdyby nie zdawały sobie sprawy z tego co może ona dla nich znaczyć. Mężczyzna próbował przyciągnąć uwagę zdezorientowanych ptaków, ale to jeszcze bardziej je odstraszyło.

Poszedł do domu po kawałek chleba, pokruszył go i okruszkami wyznaczył szlak prowadzący do stodoły. Pta-



W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy.

*1 List św. Jana 4:9–10*

Czy mam ich wyrwać z Szeolu?  
Albo od śmierci wybawić?

*Księga Ozeasza 13:14*

ki wciąż niczego nie rozumiały.

Mężczyzna czuł coraz większą irytację. Próbował przegonić je w kierunku stodoły, ale to jeszcze bardziej je wystraszyło i gęsi rozproszyły się we wszystkie strony z wyjątkiem kierunku na stodołę. Nic co robił nie było w stanie zwabić ptaki do stodoły, gdzie miałyby ciepło i bezpieczne.

„Dlaczego nie podążają za moimi wskazówkami?!” wykrzyknął. „Czyż nie widzą, że to jedyne miejsce, w którym mogą przetrwać zameść?”

Mężczyzna pomyślał przez chwilę i uświadomił sobie, że ptaki najzwyczajniej z natury nie podążają za człowiekiem. „Gdybym był gęsią, mógłbym je uratować” westchnął głośno.

Nagle przyszedł mu do głowy kolejny pomysł. Wszedł do stodoły, zabrał jedną ze swoich gęsi i trzymając

ją na rękach krążył za stadem dzikich gęsi. Kiedy wypuścił swoją gęś, ta przeleciała przez stado prosto w kierunku stodoły. Dzikie gęsi, jedna po drugiej, ruszyły śladem gęsi domowej w stronę bezpiecznej stodoły.

Stojąc nieruchomo w ciszy, mężczyzna myślał o słowach, które wypowiedział kilka chwil wcześniej: *Gdybym był gęsią, mógłbym je uratować!* Po tym, zaczął rozważać to co wcześniej powiedział do swojej żony. „Po co Bóg miał by poniżyć Samego Siebie aby zstąpić na ziemię jako człowiek? To absurdalne!” Nagle wszystko nabrało sensu. Tak właśnie postąpił Bóg. My ludzie byliśmy niczym dzikie gęsi – ślepe, zagubione, zdezorientowane i umierające. Więc Bóg upodobnił do nas Swojego Syna, aby Ten mógł pokazać nam właściwą drogę i ocalić

nas. Mężczyzna zdał sobie sprawę, że takie właśnie znaczenie ma Boże Narodzenie.

Kiedy ustał wiatr i śnieg, mężczyzna w ciszy rozmyślał nad tą piękną i wspaniałą myślą. Nagle zdał sobie sprawę o co chodzi w Bożym Narodzeniu i po co na świat przyszedł Jezus. Lata wątpienia i niewiary zniknęły niczym przemijająca burza śnieżna. Padł na kolana w śniegu i zaczął odmawiać swoją pierwszą modlitwę: „Dziękuję Ci Boże za przyjsie w ludzkiej formie i wyprowadzenie mnie z burzy!”

KEITH PHILLIPS PRZEZ 14 LAT (OD 1999 DO 2013R.) BYŁ REDAKTOREM NACZELNYM *ACTIVATED*. TERAZ WRAZ Z ŻONĄ CARYN PRACUJE Z BEZDOMNYMI W STANACH ZJEDNOCZONYCH. ■



# BĄDŹ ANIOŁEM

Nie ma większej radości, ani większej nagrody niż to, że w czyimś życiu można dokonać fundamentalnej zmiany.—*Siostra Mary Rose McGeady (1928–2012)*

Okres Świąt Bożego Narodzenia powinien być nie tylko okazją do ofiarowania rzeczy materialnych, lecz także okazją do dawania tego co liczy się o wiele bardziej ... dawania siebie.  
—*J. C. Penney (1875–1971)*

Jest to, oczywiście, okres bycia radosnym, lecz także dobry czas na myślenie o tych, którzy radosnymi nie są.—*Helen Valentine*

Duch Świąt Bożego Narodzenia—miłość—zmienia serca i życia.  
—*Pat Boone (ur. 1934)*

Nic co mogę zrobić nie zmieni struktury wszechświata. Ale może poprzez podniesie głosu, będę w stanie pomóc najważniejszym ze wszystkich spraw – dobrej woli wśród ludzi i pokojowi na ziemi.—*Albert Einstein (1879–1955)*

Nie ma idealnych Świąt Bożego Narodzenia; są święta, które odzwierciedlają nasze wartości, pragnienia, uczucia i tradycje.—*Bill McKibben (ur. 1960)*

Boże Narodzenie w sercu zasiewa święta w powietrzu.—*W. T. Ellis (1845–1925)*

W te Święta Bożego Narodzenia zadaj swoim dzieciom dwa pytania. Pierwsze: „Co chcesz dać innym na Święta Bożego Narodzenia?” Drugie: „Co chcesz dostać na Święta Bożego Narodzenia?” Pierwsze pytanie rozwija hojność i skupienie uwagi na świecie zewnętrznym. Drugie pytanie, jeśli nie jest miarkowane pierwszym, może sprzyjać egoizmowi.  
—*Autor nieznanym*

Sekret Bożego Narodzenia nie tkwi w przepychu, świecalkach, czy też zewnętrznym pozerstwie.

Sekret tkwi w blasku wewnętrznym.

To rozpalanie ognia w sercu.

Dobra wola i radość to kluczowe elementy.

To wyższa myśl i większy plan.

To cudowny sen w duszy człowieka.

—*Wilfred A. Peterson (1900–1995)*

Zawsze, ilekroć pozwolił by Bóg pokochać innych przez ciebie, zawsze wtedy, jest Boże Narodzenie. Zawsze, ilekroć uśmiechasz się do swojego brata i wyciągasz do niego ręce, jest Boże Narodzenie.

—*Matka Teresa (1910–1997)*

Bądź aniołem dla kogokolwiek ci się uda w podzięcie Bogu za opiekę, jakiej doznajesz od anioła, którego ci zesłał.—*Eileen Elias Freeman*

Można spłacić pożyczkę w złocie, ale dług wdzięczności za otrzymane dobro pozostaje na wieki.  
—*przysłowie malajskie*

Dać a potem nie czuć, że się dało to najlepszy ze wszystkich sposobów dawania.

—*Max Beerbohm (1872–1956)*

Prawdziwe Boże Narodzenie jest wtedy, gdy świętujemy przekazując światło miłości najbardziej go potrzebującym.—*Ruth Carter Stapleton (1929–1983)* ■



# BLASK ŚWIEC

## CHWILE WYCISZENIA

ABI MAY

**WSPOMNIENIE**, podobnie jak świeca, płonie najjaśniej w okresie Świąt Bożego Narodzenia.

—*Charles Dickens (1812–1870)*

### 🕯️ ZAPALAM TĘ ŚWIECĘ ADWENTOWĄ W OCZEKIWANIU...

Nie ważne jest to, że nie znamy dokładnej daty narodzin Jezusa; liczy się to, że Jezus narodził się. W natłoku naszych gorączkowych zajęć, zatrzymajmy się na chwilę, aby pomyśleć o Zbawicielu, który żył, umarł i powrócił do życia przez wzgląd na nas.<sup>1</sup>

Nie śpiesz się, zwolnij, wycisz, bądź świadomy Boskiej Tajemnicy, która wygląda na pospolitą i zwykłą, a mimo to jest cudownie obecna.—*Edward Hays (ur. 1932)*, Almanach Pielgrzyma

### 🕯️ ZAPALAM TĘ ŚWIECĘ W PODZIĘKOWANIU...

Radości i smutki, sukcesy i porażki, osiągnięcia i rozczarowania minionego roku są za nami. Podziękujmy za

nie wszystkie uznając, że “Bóg zamierzył to jako dobro.”<sup>2</sup>

Rozwijaj w sobie postawę wdzięczności i dziękuj za wszystko, co ci się przydarza, mając na uwadze, że każdy krok do przodu jest krokiem w stronę osiągnięcia czegoś większego i lepszego niż to twoja obecna sytuacja.—*Brian Tracy (ur. 1944)*

### 🕯️ ZAPALAM TĘ ŚWIECĘ DLA UPAMIĘTNIENIA...

Zwyczajem jest odprawianie nabożeństw wspominkowych w okresie Adwentu. Pamiętajmy o tych, którzy odeszli przed nami.

Oni się nie zestarzeją, jak my, pozostawieni, by się zestarzeć: Wiek ich nie zmęczy ani lata nie skażą.

Przy zachodzie słońca i nad ranem, Będziemy o nich pamiętać.  
—*Laurence Binyon (1869–1943)*

### 🕯️ ZAPALAM TĘ ŚWIECĘ W SOLIDARNOŚCI...

Nie wszyscy mają szczęście posiadania szczęśliwej rodziny, dachu nad

głową, czy nawet wystarczającej ilości jedzenia. Módlmy się za tych, którzy są chorzy, samotni, osamotnieni, lub ubodzy. Okażmy naszą solidarność oferując naszą pomoc i towarzystwo.

Bożonarodzeniowe serce to dające serce, serce szeroko otwarte, które najpierw myśli o innych.

—*George Matthew Adams (1878–1962)*

### 🕯️ ZAPALAM TĘ ŚWIECĘ W MODLITWIE...

Zaraz nadejdzie nowy rok. Zanieśmy Bogu nasze nadzieje i oczekiwania i ufajmy, że Bóg będzie nam towarzyszył na drodze widniejącej przed nami.<sup>3</sup>

Podążaj ze mną, mój Panie,  
Przez najciemniejszą noc i  
najaśniejszy dzień.  
Bądź przy mnie, Panie,  
Prowadź mnie na mojej drodze  
trzymając mnie za rękę.  
—*Estelle White (1925–2011)*

ABI MAY ABI MAY MIESZKA  
W WIELKIEJ BRYTANII. JEST  
NAUCZYCIELKĄ I PISARKĄ. ■

1. Patrz List do Rzymian 14:9.  
2. Patrz Księga Wyjścia 50:20  
3. Patrz Księga Psalmów 16:11.

POZDROWIENIA OD JEZUSA

# CO DAŁEM ŚWIATU NA BOŻE NARODZENIE



Co dałem światu na Boże Narodzenie? Moje życie w zamian za przebaczenie waszych grzechów, żebyście ze Mnie, przeze Mnie i dla Mnie mogli mieć życie.<sup>1</sup>

Wszystko zaczęło się wtedy kiedy zaplanowałem wspaniały i piękny świat, w którym żyjecie. Dałem wam życie. Potem oddałem wam Moje życie, oferując wam w ten sposób dostęp do życia wiecznego. Daję wam nadzieję poprzez świadomość tego, że jestem wieczny, niezmienny, i że nigdy was nie opuszczę.

Obiecuję wam to co dobre teraz tu na ziemi

i po śmierci. Wiem, że w tym życiu staniecie w obliczu trudności i problemów, ale obiecuję, że będę obok was.<sup>2</sup> Bądźcie pewni, że z Moją siłą możecie pokonać trudności.<sup>3</sup> Obiecuję wam, że nigdy nie będziecie sami. “Nie opuszczę Was ani nie pozostawię. Nie zostawię was sierotami.”<sup>4</sup>

Dałem wam obietnicę życia wiecznego dawno temu, kiedy przyszedłem na świat. Narodziłem się, żyłem i umarłem ponieważ kocham was i nigdy nie przestanę. Ja jestem waszym prezentem bożonarodzeniowym.

1. Patrz List do Rzymian 11:36

2. Patrz Ewangelia wg św. Jana 16:33

3. Patrz 1 List św. Jana 4:4

4. List do Hebrajczyków 13:5, Ewangelia wg św. Jana 14:18